



*Rówieśnicy Niepodległej. Sto lat historii Polski z perspektywy najstarszych Polaków*, red. naukowa K. Bock-Matuszyk, E. Maj, A. Paprot-Wielopolska, współpraca redakcyjna M. Szajda, P. Zubowski, Wrocław 2020, Ośrodek „Pamięć i Przyszłość”, ss. 384, ilustracje, ryciny

Recenzowana publikacja stanowi pokłosie projektu zatytułowanego „100 100-latków na 100-lecie Niepodległości” realizowanego w latach 2017–2020 przez Ośrodek „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu pod kierunkiem Ewy Sowińskiej, Aleksandry Paprot-Wielopolskiej Katarzyny Bock-Matuszyk, Piotra Zubowskiego i Marka Szajdy. Projekt ten oraz jego wyniki, które zostały przedstawione w formie publikacji i dwu wystaw (internetowej i planszowej), utrwalił wspomnienia najstarszej generacji Polaków, przedstawicieli której jest już coraz mniej<sup>1</sup>. Należy jednak podkreślić, że omawiana pozycja nie może być rozpatrywana poza samym projektem i jego założeniami.

Nadrzędnym celem projektu było zatem uratowanie unikatowych wspomnień w postaci relacji autobiograficznych przedstawicieli najstarszego pokolenia Polaków, zarchiwizowanie nagrań historii mówionej i udostępnienie tych opowieści m.in. w formie wystawy i książki, w których stulecie niepodległości było przedstawione z osobistej, prywatnej perspektywy. Celem dodatkowym, który został zrealizowany, było uczczenie w wyjątkowy sposób 100-lecia niepodległości Polski.

Realizacja projektu odbywała się we współpracy szeregu instytucji partnerskich z całej Polski: Białostockiego Ośrodka Kultury/Centrum im. Ludwika Zamenhofa, Domu Spotkań z Historią, Instytutu Śląskiego w Opolu, Muzeum Historii Polski, Muzeum PRL, Muzeum Wsi Kieleckiej i Regionalnego Instytutu Kultury w Katowicach, których pracownicy – razem z dokumentalistami z Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” i wieloma niezależnymi badaczami – odnajdowali w całej Polsce rozmówców i nagrywali ich wspomnienia. Część z tych instytucji po zakończeniu projektu gościła również wystawę *Rówieśnicy*

<sup>1</sup> *Rówieśnicy Niepodległej*. Wystawa plenerowa składa się z 10 dwustronnych plansz edukacyjnych uzupełnionych o aplikację ze ścieżką dźwiękową. Wystawa online o tym samym tytule jest dostępna online: <https://www.rowiesnicyniepodleglej.pl/> W obu przypadkach twórcą jest zespół Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” z Wrocławia

Niepodległej, a w swoich zbiorach historii mówionej udostępnia wybrane nagrania powstałe podczas realizacji projektu.

Warto nadmienić, że pełna kolekcja 97 nagań z tego projektu została przygotowana dla badaczy: materiał zdigitalizowano, sporządzono transkrypcje i opisy nagrań umożliwiające kwerendę w całym zespole. Obecnie jest ona w całości dostępna do pracy naukowej na miejscu w Archiwum Historii Mówionej Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” we Wrocławiu.

W założeniu opowieści miały być nagrane techniką wywiadu swobodnego, biograficznego. Ze względu na kondycję fizyczną rozmówców zdecydowana większość nagrań trwała niewiele dłużej niż godzinę. Należy też odnotować, że 68 osób spośród nagranych stulatków to kobiety, a 29 – mężczyźni. W chwili nagrania najstarszy rozmówca liczył 108 lat. Miejsca, w których rejestrowano wspomnienia najstarszych Polaków, tylko w pewnej mierze lokalizują w przestrzeni to, o czym opowiadają narratorzy. Rzecz w tym, że wielu z nich urodziło się i spędziło lata dzieciństwa i młodości poza miejscem obecnego zamieszkania. Niemal wszystkie relacje nagrywane były w języku polskim, wyjątek stanowią jedynie dwa, które zostały nagrane w języku wilamowskim.

Wśród narratorów znajdujemy ludzi o różnym pochodzeniu społecznym i etnicznym, różnym wykształceniu i zawodowych karierach, czy też o różnym i zmieniającym się w ciągu tego wieku statusie materialnym. Co więcej, spektrum zarejestrowanych i ukazanych w dalszych częściach książki osobistych doświadczeń stulatków obejmuje niemal wszystkie możliwe trajektorie biograficzne, które badacze historii najnowszej wyodrębniają w przypadku tego pokolenia Polaków. Historie opowiedziane dokumentalistom a przedstawione na kartach recenzowanej publikacji tworzą bogaty i różnorodny obraz dziejów Polaków w ciągu pierwszych stu lat po odzyskaniu niepodległości.

Redaktorzy zdecydowali się nadać książce ogólny układ chronologiczny, pomimo że każda z narracji miała indywidualną chronologię wydarzeń, budowaną wokół własnego doświadczenia życiowego. Jednakże dla wszystkich nagrań zostały odnalezione cztery wspólne wątki tematyczne, które zadecydowały o podziale recenzowanej książki na podrozdziały. Pierwszym jest okres dwudziestolecia międzywojennego, w którym wyodrębniono opowieści o czasie dzieciństwa, przypadającym mniej więcej na drugą dekadę XX w., oraz o czasie wczesnej młodości w latach 30. XX w. Następnym to okres II wojny światowej, która zmieniła wszystko wokół, ale też zmieniła wiele w życiu całego pokolenia, które reprezentują rozmówcy. Trzecim z kolei okresem jest czas po wojnie, nazwany w książce czasem dorosłości, ponieważ dla większości to był zupełnie nowy początek, często w nowym miejscu, a na pewno w nowej rzeczywistości państwa komunistycznego, z jego ciężarami, ograniczeniami i absurdami. Ostatni, czwarty rozdział, przynosi fragmenty osobistych przemyśleń rozmówców o ich życiu w kontekście wielkiej historii Polski.

Recenzowana publikacja w pewnym sensie zawiera *Galerię Rówieśników Niepodległej*, czyli ich biogramy wraz ze zdjęciami. Cytaty z transkrypcji wywiadów w każdej z tych trzech części zostały uporządkowane tematycznie, ale – tak jak w każdej opowieści o życiu, pełno tam dygresji i przeplatających

się ze sobą wątków, których nie sposób rozdzielić. Poprzedzono je również kilkoma zdaniami wprowadzającymi w kontekst i specyfikę danego okresu dziejowego. W czwartej części książki zebrano zaś odpowiedzi na trzy ostatnie pytania z kwestionariusza wywiadu, dotyczące wydarzenia i wynalazku stulecia, a także osobistej definicji niepodległości. Z relacji Rówieśników Niepodległej wybrano także zdania-refleksje, w których niejako podsumowywali oni swoje życie albo starali się przekazać coś ważnego tym, do których należy obecne i kolejne stulecie. Ta ostatnia część ma niezwykłą wartość – jest przekazem międzygeneracyjnym i w tym aspekcie książka ma potężny potencjał edukacyjny. W sposób czytelny i zrozumiały dla szerokiego grona odbiorców zostaje nakreślona subiektywna wizja przeszłości uczestników projektu. Ta subiektywność historii mówionej, która nieraz jest przedmiotem dyskusji w środowiskach akademickich, w tym konkretnym przypadku pozwoli nauczycielom odkryć przed młodzieżą świat przeżyć wewnętrznych pokolenia, które odchodzi. To umożliwia budowanie mostów międzypokoleniowych i wewnątrzspołecznych czyli kluczowych wartości dla współczesnej edukacji szkolnej.

Ogromną zaletą wyboru dokonanego przez redaktorów tomu jest to, że w tej książce nie zaistniała wielka historia, pomimo że jest to książka rocznikowa. Oczywiście, patos jest obecny, a okres PRL-u niedopowiedziany i nieco spłaszczony. Stulatkwowie skupiali się głównie na historii własnego dzieciństwa (bliskich i ich losach). Najwięcej opowieści dotyczy dwudziestolecia międzywojennego i I wojny światowej. Inną godną odnotowania kwestią jest różnicowanie rozmówców pod wieloma względami (geograficzne, wyznawane wartości, pozycja społeczna), co pozwala na utkanie wielobarwnej opowieści o historii rówieśników niepodległości. Część tych osób już odeszła. W tym sensie jest to historia ratownicza, bo ich wspomnienia zostały utrwalone, jednakże jest to opowieść pozbawiona horroru ostatniej wojny światowej. W cytowanych fragmentach zauważamy wprawdzie powtarzający się wątek niedostatku czy śmierci, bowiem życie, o którym opowiadają stulatkwowie na kartach publikacji, nie jest idealizowane, jednak opowieści nie mają na celu nastraszyć czytelnika.

W książce opublikowano jedynie wybrane fragmenty wywiadów, poddane redakcji. Fragmenty są ułożone w określonym kluczu i nie oddają całości pokłosa projektu. Postrzegam jednak w niej doskonałą jego reklamę. Już zapoznając się z wybranymi fragmentami zaprezentowanymi w książce, możemy dokonać wstępnej kwerendy w obrębie tej kolekcji i wybrać te historie, które można zgłębiać akademicko. Książka ta może także sprawdzić się jako wybór źródeł do nauczania historii Polski w XX w. w zasadzie na każdym poziomie kształcenia (zarówno w szkole średniej, jak i podstawowej). Narratorzy stają się interpretatorami przeszłej rzeczywistości: podają mnóstwo szczegółów i w sposób bardzo przystępny opowiadają o stu latach niepodległości. Sama książka jest ogromną inspiracją dla dalszych badań nie tylko akademickich, lecz także praktykowania historii mówionej w przestrzeni lokalnej.

Opracowanie redakcyjnie publikowanych cytatów polegało przede wszystkim na tym, by – w siłą rzeczy wyrwanych z szerszego kontekstu fragmentach

transkrypcji, nie został utracony sens wypowiedzi, by został oddany indywidualny styl i charakter autora wypowiedzi. Wszystkie opuszczenia (przede wszystkim powtórzonych i urwanych słów czy zdań) oraz dopiski redakcyjne, służące zachowaniu ciągłości wypowiedzi, ujęto w kwadratowe nawiasy, natomiast wtrącenia w językach obcych, wyrażenia gwarowe i regionalizmy zapisane zostały kursywą.

Wybór, którego dokonano, też zdradza olbrzymią pracę redaktorów. Niezwykle trafną jest ich decyzja o umieszczeniu odpowiedzi narratorów o nawinkach technicznych, w których zwłaszcza ujawniają się różnice pomiędzy narracjami kobiet i mężczyzn, niedostrzegane w innych fragmentach nagrań. I – co być może najważniejsze z punktu widzenia walorów edukacyjnych, książka nie jest hermetyczna pod względem językowym. Po prostu dobrze się ją czyta. Dlatego też warto podkreślić wkład redakcji w opracowanie materiału transkrypcji, umieszczonego w książce.

Warto odnotować, że recenzowana pozycja jest także bogato ilustrowana, a zdjęcia pochodzą z prywatnych archiwów rozmówców. Wszystkie cytowane fragmenty zostały opracowane naukowo i opatrzone przypisami. Tym niemniej nie dokonywano weryfikacji zawartych w przytaczanych fragmentach treści. Biorąc pod uwagę edukacyjny charakter tej publikacji, zrezygnowano z przypisów bibliograficznych, wyjaśniano jedynie niezrozumiałe fragmenty narracji, których doprecyzowanie uznano za niezbędne dla właściwego zrozumienia wypowiedzi.

Podsumowując, książka jest zarówno ważną pozycją akademicką, jak i inicjatywą obywatelską. Z tego też względu wpisuje się w nurt historii ratowniczej<sup>2</sup>, zasługując na szczególną uwagę historyków praktykujących historię na poziomie akademickim, jak i nauczycieli historii. O jej wyjątkowości na rynku wydawniczym stanowi to, że z jednej strony jest lekturą dla każdego, z drugiej zaś ma duży potencjał dla społeczności akademickiej, ponieważ umożliwia dokonanie wstępnej kwerendy w zgromadzonym materiale narracyjnym. Omawiana publikacja i stojący za nią projekt dokumentacyjny Ośrodka „Pamięć i Przyszłość” z Wrocławia, zważywszy na swój obywatelski i edukacyjny charakter, poprzez dokumentowanie doświadczenia biograficznego najstarszego pokolenia Polaków, tworzy wiedzę o przeszłości zorientowaną na przyszłość. Dzięki współpracy akademii ze świadkami historii umożliwia bowiem tworzenie historii partycypacyjnej. W ten sposób wzmacnia poczucie, że badania nad przeszłością nie mogą być realizowane wyłącznie na użytek akademicki.

Wiktoria Kudela-Świątek\*

\* Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie, Instytut Historii i Archiwistyki; e-mail: wiktoria.kudela-swiatek@up.krakow.pl; ORCID ID: 0000-0001-9559-0784

<sup>2</sup> Pojęcie „historia ratownicza” zostało zaproponowane przed laty przez Ewę Domańską jako określenie na praktykę badawczą w paradygmacie historii zaangażowanej, która jest realizowana jako historia lokalna, afirmatywna, potencjalna i egzystencjalna. Zob. eadem, 2014, *Historia ratownicza*, „Teksty Drugie”, 5, s. 12–26.